

Tylko w TVN: pogoda bez litości

Autor tekstu: **Kaz Działka**

Jest 13:58 u mnie (w Nowym Meksyku), czyli w Polsce 21:58. Włączam TVN, bo tylko taką polską gadaczkę korporacyjną mam w USA. „Pam, pam, pam”: leci muzyczka już bardzo mi znana i leci plansza z temperaturą w 52 miastach polskich. OK, wiem, że w Gdańsku jest 5 stopni ciepła, a w Radomiu i innych kozichwólkach tylko 4. Ale w Zakopanem, niespodzianka, tylko 2 stopnie! Niezwykle. Tylko gdzie w Zakopanem? Na górze, czy na dole? Ale jest OK. „Whatever!” jak tu sie mówi. Wreszcie pam, pam, pam się kończy. Wiadomości.

Ukazuje się plansza. Znowu pam, pam, pam, tylko teraz inne, bardziej dramatyczne pam, pam, pam. Jakieś bębny walą i leci tekst. Wielce dramatyczny moment! Przez aż całą minutę, co 5-10 sekund ukazują się zdania o tym, co się bardzo ważnego wydarzyło na świecie. „Cała prawda, całą dobę,” bo to przecież TVN i tylko w TVN można ciągle tak nabijać ludzi w butelkę. (Całą prawdą jest natomiast to, że TVN nigdy nie mówi całej prawdy całą dobę.) Tym razem „prawda” trwa tylko jedną minutę. Jedną z wielce ważnych wiadomości podanych w ciągu tej minuty to sensacyjna wieść, że „Ojciec święty” na „Anioł Pański” powiedział, że ludzie „mają się szanować.” Niech będzie pochwalony! Ma rację. Ale co to jest Anioł Pański? Czy ktoś kiedykolwiek widział Anioła Pańskiego? Albo w ogóle jakiegokolwiek anioła? Ale jest OK. Super jest. Niech będzie.

Jest 23:01. Kończy się „serwis informacyjny.” Mija 5-6 sekund. Znowu muzyczka ... i znowu pogoda. Co jest do jasnej cholery! Przecież niecałe 2 minuty temu była prognoza pogody. Ja już wszystko wiem o pogodzie we wszystkich pipidówkach i kozichwólkach.

Ukazuje się pan Iksiński, który obwieszcza, że na wybrzeżu będzie 4 stopnie, a w górach „tylko” 2 stopnie, a może nawet mniej, dodaje, bardzo szeroko się uśmiechając. Iksiński podkreśla, że w centralnej Polsce najwyższa temperatura będzie wynosić aż 4 stopnie, a najniższa aż 3 stopnie. I że może padać, albo może nie padać. Wiemy już gdzie będzie najcieplej i gdzie najzimniej. OK, Iksiński. Dobra. Spadaj. Ale Iksiński, wygolony i wystrojony, nie daje za wygraną. Znowu się szeroko uśmiecha i ostrzega, że w „TVN, podajemy najświeższą pogodę co pół godziny.”

Iksiński kłamie! W TVN, „najświeższe prognozy pogody” (cokolwiek to znaczy) są podawane z reguły nie co pół godziny, ale aż 4 razy na godzinę. Oprócz tego pam, pam, pam z planszą 52 miast pokazywaną co pół godziny, serwowane są przecież też występy Iksińskiego i innych Iksińskich, też co pół godziny.

Czyli TVN 96, a nie TVN 24, bo dziewiędziesiąt sześć razy na dobę lecą „najświeższe prognozy pogody” w TVN, w tym tanim polskim klonie amerykańskich gadaczek korporacyjnych, w tej tzw. „pierwszej w Polsce telewizji informacyjnej” (tak jakby przedtem telewizja w Polsce nie była informacyjna).

Ale to nie koniec: są jeszcze „specjalne serwisy” o pogodzie w Alpach, gdzie jak wiemy masowo wyjeżdżają na wczasy przedstawiciele polskiej klasy średniej zarabiającej ok. \$400 miesięcznie i w związku z tym mogący sobie pozwolić na wakacje w Austrii, gdzie jeden nocleg w hotelu kosztuje ok. 20% miesięcznego zarobku przeciętnego Polaka. Stąd te masowe wyjazdy i stąd ten specjalny serwis dla tych mas polskich. To taki kurtuazyjny, fajny gest TVN. Oni się bardzo troszczą o dobro polskich nowobogackich.

Ale to też nie koniec prognozowania pogody w TVN. Podczas specjalnych programów (takich jak „24 godziny” czy „Cały ten świat”), z wiecznie tymi samymi wiecznie to samo gadającymi głowami, gwiazdorzy TVN tacy jak pan Romanowski czy pani Pochanke oferują widzom super-gadkę-szmatkę w rozmowie z „ekspertami od pogody”. „No i jaką to będziemy mieć pogodę?”, pyta się z uroczym uśmiechem gwiazdor czy gwiazdorka TVN. Jest to bardzo ważne pytanie, bo od ostatniej „najświeższej prognozy” upłynęło już 20 minut i ciśnienie atmosferyczne już albo wzrosło albo spadło. Pani Iksińska, bardzo uradowana tym pytaniem, odpowiada, że „będzie ciepło- ale pod parasolem.” Czyli poza parasolem nie będzie ciepło?

Albo coś w tym rodzaju: „Będzie śnieg padał ku uciesze licznie zgromadzonych w górach narciarzy.” Chyba tych, którzy zarabiając mniej niż \$400 miesięcznie masowo wyjeżdżają, ale nie w Alpy, tylko w polskie góry. Tym też trzeba prognozować.

„Maju, co będzie w maju?” Czy będziemy mieć trochę lata tej wiosny? Czy może trochę

zimy? Będzie ślisko, proszę państwa. To ważna wiadomość dla kierowców. Prosimy jechać ostrożnie. OK, Maju, obiecujemy jechać bardzo ostrożnie. Wszyscy Maję znają i kochają. Ale teraz już idź sobie, Maja. I masz jechać ostrożnie, pamiętaj.

Ale to ciągle nie koniec. O nie! Znowu Iksiński, trochę inny, bardziej ogolony, dużo mniej włosów. Proszę Państwa, w Reykjaviku będzie aż 7 stopni ciepła! Ale najcieplej będzie na południu Europy. Kto by pomyślał! I znowu leci plansza, tym razem Europy. Więc nowa okazja do nowej, najświeższej pogody. Nie mamy pracy, ale mamy prognozę pogody w Islandii. To już postęp. To demokracja.

Pam, pam, pam ... Leci muzyczka. Kolejna, dziewiędziesiąta piąta już dziś, prognoza pogody. Najświeższa, bardziej niż zwykle świeża. Bla, bla, bla. Północ wybija na Anioł Pański, chyba. Koniec na dziś. Amen. Ale już za dwie minuty ...!

Pam, pam, pam, pam, pam, pam, pam ... Czy w tym szaleństwie jest metoda? Pytanie retoryczne.

Kaz Działka

Główny redaktor sekcji angielskiej Racjonalisty. Redaktor naczelny magazynu The American Rationalist. Doktor amerykanistyki (Uniwersytet Nowy Meksyk). Autor książki "[Moja Słowiańska Wolność](#)". [Nota biograficzna](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 26-03-2004 Ostatnia zmiana: 04-04-2004)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3343) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3343>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl